

UZASADNIENIE

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Kutnie, VI Zamiejscowym Wydziałem Cywilnym z siedzibą w Ł. o podział majątku wspólnego M. M. (1) i J. byłych małżonków M. w sprawie o sygn. akt VI Ns 140/13 – uczestnik J. M. (1) w piśmie z dnia 26 lutego 2013 roku, wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym zainteresowanych. Uczestnik zażądał ustalenia,

iż jego udział w tym majątku wynosi 80%, zaś wnioskodawczyni 20%. Na uzasadnienie swego żądania podał, że w trakcie trwania związku małżeńskiego stron pracował jedynie uczestnik postępowania, to on powiększał majątek wspólny i zabiegał o środki utrzymania rodziny, podczas gdy wnioskodawczyni zajmowała się prowadzeniem domu i opieką nad małoletnim synem, przy czym jej starania o wypełnienie obowiązków domowych nie były wystarczające – wielokrotnie dziecko doznawało urazów pozostawiając pod opieką matki. Uczestnik wskazał, iż jego starania o stan finansów rodziny były dalece niewspółmierne z postawą wnioskodawczyni.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2013 roku, pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o oddalenie wniosku i ustalenie, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym są równe.

Postanowieniem z 30 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

J. M. (1) i M. M. (1) zawarli związek małżeński w dniu 7 września 1996 roku. Rozwód stron został orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu

21 lipca 2010 roku, w sprawie o sygn. akt I C 182/09. Ze związku małżeńskiego zainteresowani posiadają jedno dziecko – A. M. urodzonego w dniu (...). W trakcie trwania związku małżeńskiego zainteresowani nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. W dniu 2 marca 1998 roku, strony na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej nabyły udział wynoszący 1/2 w zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości W. składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 73 ary. W dniu 9 lipca 1999 roku zainteresowani na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej dokupili pozostałą część przedmiotowej nieruchomości. Na zakup przedmiotowej nieruchomości uczestnik zaciągnął kredyt bankowy. Kredyt ten spłacony został przez okres 4 lat - w trakcie trwania związku małżeńskiego stron. W spłacie kredytu partycypował również ojciec uczestnika, przeznaczając na jego spłatę środki pochodzące z własnego świadczenia emerytalnego. W dniu 21 września 2004 roku, zainteresowani zawarli z (...) S.A z umową o kredyt hipoteczny „własny kąt” na kwotę 24.000 złotych, przeznaczony na remont domu w którym strony wspólnie zamieszkiwały. Kredyt ten spłaca uczestnik postępowania. Zadłużenie ma zostać spłacone do dnia 1 września 2014 roku. Do spłaty według stanu na dzień 19 lutego 2013 roku, pozostała kwota 3.934,26 złote. Miesięczna rata kredytu do spłaty wynosi około 220 złotych. Uczestnik przy pomocy swojego ojca przeprowadził remont przedmiotowej nieruchomości, po którym zainteresowani wspólnie zamieszkali na nieruchomości. Po wspólnym zamieszkaniu zainteresowanych, ich relacje początkowo układały się dobrze, następnie zaś około 2001 roku relacje stron zaczęły się psuć. Od około 2000 roku, wnioskodawczyni wraz z dzieckiem zaczęła coraz częściej odwiedzać mieszkających nieopodal swoich rodziców. Wnioskodawczyni wraz z dzieckiem przychodziła do rodziców około godziny 10-11 spożywała u wraz z nimi obiady, a następnie około godziny 16 wracała do domu. Stan taki trwał do około 2008 roku. W czasie wizyt wnioskodawczyni skarżyła się rodzicom na zachowanie uczestnika wobec niej. Około 2001 roku, pomiędzy zainteresowanymi rozpoczął się konflikt. Wnioskodawczyni zarzucała uczestnikowi, iż ten znęca się nad nią. Uczestnik zarzucał żonie, iż ta nie prowadzi gospodarstwa domowego, nie zajmuje się dzieckiem, a wszelkie obowiązki z tym związane obarczają jego oraz jego rodziców. Postanowieniem z dnia 19 maja 2001 roku, Prokuratura Rejonowa w Kole odmówiła wszczęcia dochodzenia przeciwko J. M. (2) w związku z zawiadomieniem złożonym przez M. M. (1). W dniu 31 sierpnia 2005 roku i 11 grudnia 2008 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia przeciwko J. M. (2) o czyn z art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 157 § 2 k.k. W trakcie trwania związku małżeńskiego, w dniu 21 kwietnia 2007 roku, uczestnik zaciągnął kredyt w (...) Bank S.A. na kwotę 7.569,13 złotych. W dniu 9 marca 2009 roku, uczestnik sprzedał samochód osobowy O. (...) za kwotę 5.000 złotych. Wnioskodawczyni przez okres trwania związku małżeńskiego nie

była zatrudniona. Nie podejmowała również żadnej pracy zarobkowej. Pozostawała wraz z dzieckiem na utrzymaniu uczestnika. Około 2006 roku, u wnioskodawczynie zdiagnozowano schizofrenię paranoidalną. Z uwagi na powyższe wnioskodawczynie była kilkakrotnie hospitalizowana. Decyzją z dnia 14 czerwca 2012 roku, wnioskodawczynie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy w okresie od 11 marca 2008 roku do 30 czerwca 2017 roku. W dniu 29 czerwca 2013 roku, odmówiono wnioskodawczynie prawa do renty socjalnej. Przeciwno wnioskodawczynie Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie – A. R. prowadzi egzekucję alimentów orzeczonych od wnioskodawczynie wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 21 lipca 2010 roku, w sprawie sygnatura akt I C 182/09. Wnioskodawczynie M. M. (1) w czasie trwania związku małżeńskiego nie zaciągała długów, nie marnotrawiła majątku dorobkowego stron. Przez okres trwania związku małżeńskiego, uczestnik zatrudniony był w Spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. na stanowisku pomocnik lakiernika na czas nieokreślony. Wynagrodzenie uczestnika przez okres zatrudnienia kształtowało się na poziomie wynagrodzenia minimalnego. Wynagrodzenie netto w 2013 roku wynosiło 1.164,62 złote. W dnia 21 lipca 2010 roku rozwiązano związek małżeński stron z odstąpieniem od orzekania o winie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem powierzono obojgu rodzicom ustalając, że miejscem zamieszkania dziecka będzie miejsce zamieszkania ojca. Zobowiązano oboje rodziców do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. W związku z powyższym zasądzono od wnioskodawczynie na rzecz dziecka alimenty w kwocie po 100 złotych miesięcznie. Nadto zasądzono od J. M. (1) na rzecz M. M. (1) alimenty w kwocie po 300 złotych miesięcznie. W chwili obecnej wnioskodawczynie M. M. (1) pozostaje w związku konkubentkim. Z przedmiotowego związku posiada dziecko w wieku około 6 miesięcy. Wnioskodawczynie utrzymuje się z przekazywanych jej przez uczestnika alimentów, oraz finansowo pomaga jej konkubent. Uczestnik J. M. (1) zamieszkuje wraz z synem w domu stanowiącym majątek dorobkowy zainteresowanych. Uczestnik nadal zatrudniony jest na stanowisku pomocnik lakiernika na czas nieokreślony. Wynagrodzenie netto w 2013 roku wynosiło 1.164,62 złote.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów stron w powstaniu ich majątku wspólnego jest bezzasadny. Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął art. 567 § 2 k.p.c., zgodnie

z którym, w razie sporu co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym sąd może orzec o tym postanowieniem wstępnym. Sąd zważył następnie, iż zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. zasadą jest, iż udziały obojga małżonków w majątku wspólnym są równe, jednakże

z ważnych powodów każde z nich może żądać ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku (art. 43 § 2 k.r.o.). Zgodnie zaś z art. 27 k.r.o. prawa i obowiązki małżonków są równe, a każdy z nich jest obowiązany w miarę swych sił i możliwości zarobkowych

i majątkowych przyczyniać się do zaspokojenia potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie

w razie łącznego wystąpienia dla przesłanek wskazanych w zdaniu pierwszym 43 § 2 k.r.o., to jest w razie przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego na ogół rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie

i nie trwonią ich lekkomyślnie. Przez „ważne powody” rozumie się natomiast takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił. Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć

na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem.

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle całokształtu okoliczności sprawy, nie było podstaw do ustalenia, iż wnioskodawczyni przyczyniła się w 20% do powstania majątku dorobkowego. Uczestnik, na którym spoczywał ciężar wykazania i udowodnienia okoliczności wskazujących na fakt istotnej dysproporcji stron w pomnażaniu dorobku małżeńskiego nie uczynił tego w opinii Sądu Rejonowego w sposób przekonujący, zwłaszcza, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym konieczne jest by dysproporcje te były uchwytne i wymierne finansowo, a zaniedbania jednej ze stron miały charakter długotrwały, zawiniony, a nawet nosiły cechy rażącego lub uporczywego uchylania się od przyczyniania się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. W tym miejscu Sąd I instancji powołał pogląd Sądu Najwyższego zawarty w orzeczeniu z dnia 30.11.72 r., III CRN 235/72, OSNC 10/73 p. 174 oraz z dnia 26.11.73 r., III CRN 227/73, OSNC 11/74 p. 189. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, iż przede wszystkim, zgodnie z art. 23 k.r.o., małżonkowie zobowiązani są do między innymi do wzajemnej pomocy. Przy tym wzajemna pomoc obejmuje w tym wypadku elementy zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe i nie obowiązuje w tym wypadku zasada ekwiwalentności. Wynika z tego moralny obowiązek wspierania małżonka mniej zaradnego życiowo przez drugiego z małżonków. W sprawie bezspornym było, iż w trakcie trwania związku małżeńskiego zainteresowanych wnioskodawczyni nie podejmowała pracy zarobkowej. Jednakże stosownie do art. 43 § 3 k.r.o. przy ocenie, w jakim stopniu każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Wartości tej pracy nie można szacować według kryteriów szacowania wartości odpłatnych usług. Z reguły w normalnie funkcjonującej, przeciętnej rodzinie nie może być mowy o nierównym przyczynieniu się małżonków do powstania majątku wspólnego, gdy utrzymaniem rodziny obarczony jest mąż, a niepracująca zarobkowo żona zajmuje się wychowaniem dzieci i pracą w gospodarstwie domowym. Sąd Rejonowy wskazał,

iż wprawdzie uczestnik w toku postępowania podniósł, że wnioskodawczyni w istocie nie pracowała we wspólnym gospodarstwie domowym i nie opiekowała się na dzieckiem, jednak argumentację taką trudno podzielić. Niewątpliwie uczestnik pracował zarobkowo, na pełen etat i wówczas nie miał możliwości zajmowania się dzieckiem. W tym czasie dziecko pozostawało pod opieką matki bądź dziadków macierzystych. Nie można wnioskodawczyni postawić zarzutu, że mając taką możliwość korzystała w opiece nad dzieckiem i prowadzeniu gospodarstwa domowego z dobrowolnej i nieodpłatnej pomocy swojej matki. Jest bowiem oczywistym że w normalnie funkcjonującej rodzinie taka pomoc jest świadczona.

Sąd I instancji zważył również, że dopóki nie ujawniła się choroba wnioskodawczyni małżeństwo zainteresowanych układało się dobrze, a uczestnik nie stawiał zarzutów wnioskodawczyni, iż ta nie zajmuje się należycie pracą we wspólnym gospodarstwie domowym. Wnioskodawczyni jako matka funkcjonowała poprawnie. Po ujawnieniu się choroby wnioskodawczyni było oczywiste, że ze względu na rodzaj schorzenia nie jest możliwie funkcjonowanie wnioskodawczyni bez pomocy osób jej najbliższych.

Z powodu ujawnionej choroby wnioskodawczyni nie można uznać, aby w sprawie została spełniona druga z przesłanek niezbędnych do rozstrzygnięcia o nierównych udziałach w majątku wspólnym – „ważnych powodach” przewidzianych w treści art. 43 k.r.o..

Sąd Rejonowy podkreślił, iż o istnieniu ważnych powodów nie świadczy okoliczność, że jedno z małżonków nie przyczyniło się do powstania majątku wspólnego z powodów niezawinionych, niezależnych od niego albo z innych usprawiedliwionych względów, np. gdy z powodu choroby lub bezrobocia nie miało możliwości uzyskania zatrudnienia. Około 2006 roku, u wnioskodawczyni zdiagnozowano schizofrenię paranoidalną. Z uwagi na powyższe wnioskodawczyni była kilkakrotnie hospitalizowana. Decyzją z dnia 14 czerwca 2012 roku, wnioskodawczyni została uznana za całkowicie niezdolną do pracy w okresie od 11 marca 2008 roku do 30 czerwca 2017 roku. Zatem w czasie trwania związku małżeńskiego wnioskodawczyni zachorowała na ciężką chorobę. Nawet jeśli uznać, że od tego czasu nie przyczyniła się do powstania majątku wspólnego, ani nie prowadziła gospodarstwa domowego w stopniu zadawalającym uczestnika, to okoliczność ta spowodowana był przyczynami niezależnymi i nie była przez

wnioskodawczynię zawinioną. Sąd Rejonowy zaznaczył również, że wnioskodawczyni M. M. (1) w czasie trwania związku małżeńskiego nie zaciągała długów, nie marnotrawiła majątku dorobkowego stron. Nie ustalono również, aby wnioskodawczyni nie gospodarowała owym majątkiem w sposób całkowicie nieracjonalny. Uwzględnienie wniosku w realiach niniejszej sprawy byłoby w ocenie Sądu Rejonowego, sprzeczne z podstawowymi zasadami współżycia społecznego.

Apelację od powyższego postanowienia wstępnie wniósł uczestnik, zaskarżając je w całości.

Skarżonemu postanowieniu zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa materialnego – art. 43 § 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię dokonaną przez sąd, iż brak przyczynienia się do powstania majątku wspólnego musi być zawiniony, gdy tymczasem przepis art. 43 § 2 k.r.o. nie wskazuje wyraźnie, iż takie przyczynienie się musi mieć charakter zawiniony;

II. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zaskarżonego postanowienia wstępnego wyrażonych w art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędną jego ocenę polegającą na poprzestaniu wyłącznie na ustaleniu, że wnioskodawczyni bez własnej winy nie przyczyniła się do powstania majątku wspólnego, nie wzięwszy pod uwagę całokształtu zachowania wnioskodawczyni w trakcie trwania małżeństwa z uczestnikiem postępowania, a także pozostałego materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie równego udziału stron w przyczynianiu się do powstania majątku wspólnego.

Wobec powyższego, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie, że udział w majątku wspólnym wnioskodawczyni wynosi 20 %, zaś uczestnika 80 %, ewentualnie, uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego. [apelacja – k. 212-216]

Pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wnioskodawczyni z urzędu, oświadczając, iż nie zostały uiszczone w całości ani w części, ewentualnie o przekazanie sprawy w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego Sądowi I instancji. [odpowiedź na apelację – k. 228-230]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, należało odnieść się do niego w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Uczestnik zarzucił Sądowi I instancji naruszenie zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą dla siebie skutki prawne. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia wskazanego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tylko to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Pełnomocnik skarżącego zarzucił, iż zeznania świadków, m.in. K. M. oraz uczestnika przeczą tezie Sądu Rejonowego, zgodnie z którą „uczestnik pracował na pełen etat i wówczas nie miał możliwości zajmowania się dzieckiem. W tym czasie dziecko znajdowało się pod opieką matki bądź dziadków...”. Zarzut pełnomocnika uczestnika jest o tyle niezrozumiały, iż trudno podważyć tezę, zgodnie

z którą, osoba która jest w pracy, nie zajmuje się w tym czasie dzieckiem. Jeśli zaś chodzi o samą kwestię opieki wnioskodawczyni nad synem, to sam uczestnik zeznał, że zajmowała się ona dzieckiem (k. 197 v w zw. z k. 171). Nie podważa tego również okoliczność, że dziecko przebywało również u dziadków czy K. M.. Skarżący zarzucił również, iż Sąd Rejonowy pominął, że na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Łęczycy z 14 listopada 2005 r. w sprawie o sygn. akt III Nsm 175/05 wnioskodawczyni i uczestnikowi została ograniczona władza rodzicielska i ustanowiony został kurator. Powyższe postanowienie zostało uchylone wyrokiem rozwodowym, a Sąd Okręgowy w Łodzi powierzył ojcu sprawowanie opieki nad dzieckiem, co zdaniem skarżącego, pozwala przyjąć twierdzenie, że to uczestnik postępowania zajmował się dzieckiem od 2005 r. W ocenie Sądu Okręgowego wniosek taki jest nie tylko zbyt daleko idący, ale również nieprawidłowy. Z faktu powierzenia opieki nad dzieckiem jednemu z małżonków w wyroku rozwodowym nie można bowiem jednoznacznie wywodzić, które z rodziców i w jaki sposób zajmowało się dzieckiem przed rozwodem.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne uznać należy zatem za oparte na zebranych materiale dowodowym. Doprowadziły one Sąd Rejonowy do prawidłowego rozstrzygnięcia. W tym miejscu należy wskazać, iż artykuł 43 § 2 k.r.o. może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił

i możliwości zarobkowych, Taki pogląd zawarł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 listopada 1973 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CRN 227/73 opublikowanym w OSNC 1974/11/189. Z kolei jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CRN 190/74 (Lex numer 7598), przy ocenie istnienia „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2002 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CKN 1018/00 (Lex numer 77054), o stopniu przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie decyduje przy tym wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla jego określenia istotne jest natomiast to, czy małżonkowie racjonalnie gospodarują posiadanymi zasobami, w szczególności, czy ich nie trwonią. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.). W niniejszej sprawie wnioskodawczyni po ślubie zajmowała się domem. Około 2006 r. zdiagnozowano u niej schizofrenię paranoidalną, co uniemożliwiało wykonywanie obowiązków domowych w takim zakresie jak czyniłaby to osoba zdrowa. Reasumując, wnioskodawczyni przyczyniała się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na fakt, iż niniejsze postanowienie nie kończy postępowania, brak jest podstaw do rozstrzygnięcia o kosztach niniejszego postępowania apelacyjnego.